

Sygn. akt VI ACa 315/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Ewa Zalewska (spr.)

Sędziowie: SA Małgorzata Borkowska

SA Tomasz Szanciło

Protokolant: protokolant Katarzyna Mikiciuk

po rozpoznaniu w dniu 14 czerwca 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. w W.

przeciwko (...) sp. z o.o. w W., T. S., M. S. i P. S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 15 lipca 2015 r., sygn. akt III C 423/15

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

Sygn. akt VI ACa 315/16

UZASADNIENIE

Powód (...) spółka z o.o. w W. w pozwie złożonym w dniu 13 marca 2014 r. wnosił o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, aby pozwani: (...) spółka z o.o. w W., T. S., M. S., P. S. i M. G. zapłacili na jego rzecz solidarnie kwotę 154.400 zł wraz z odsetkami ustawowymi, od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zwrotu pożyczki oraz wnosił o zasądzenie na jego rzecz od pozwanych kosztów sądowych według norm przepisanych. W przypadku wniesienia przez pozwanych zarzutów powód wnosił o orzeczenie o utrzymaniu w mocy nakazu zapłaty.

W dniu 2 kwietnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, którym zobowiązał (...) spółkę z o.o. w W., T. S., M. S., P. S. i M. G. do zapłaty na rzecz powoda solidarnie kwoty 154.400 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 marca 2014 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 1.930 zł tytułem kosztów procesu, w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłaty.

Wszyscy pozwani złożyli zarzuty od powyższego nakazu zapłaty, wnosząc o jego uchylenie, oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów procesu, wskazując przede wszystkim, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu. Zarzuty pozwanego M. G. zostały prawomocnie odrzucone postanowieniem Sądu Okręgowego z dnia 5 marca 2015 r.

Wyrokiem z dnia 15 lipca 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w punkcie pierwszym utrzymał w mocy nakaz zapłaty wydany przez Sąd Okręgowy w Warszawie, Wydział (...) w dniu 2 kwietnia 2014 r., w sprawie III Nc 65/14 – w całości, a w punkcie drugim przejął na rachunek Skarbu Państwa koszty sądowe, od uiszczenia których pozwani zostali zwolnieni.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych.

Wspólnikami w (...) spółce z o.o. w W. są T. S., M. S. i P. S.. W dniu 14 marca 2007 r. powód (...) spółka z o.o. w W. zawarł z (...) spółką z o.o. w W. umowę pożyczki lombardowej nr u- (...) na kwotę 132.626,32 zł. Kwota ta miała zostać przeznaczona na prowadzenie działalności gospodarczej, w tym głównie na sfinansowanie początkowego okresu działalności restauracji. Pozwani T. S., M. S., P. S. i M. G. byli poręczycielami przedmiotowej pożyczki. Strony ustaliły odsetki od pożyczki w wysokości 23% za pierwszy rok pożyczki, a następnie 22% za każdy kolejny rok. Ponadto przewidziane zostało odszkodowanie w wysokości 2% za każdy miesiąc opóźnienia w spłacie pożyczki liczone od kapitału pozostałego do spłaty. Zabezpieczeniem przedmiotowej umowy był weksel własny opiewający na kwotę 154.400 zł, obejmującą kapitał oraz odsetki za pierwsze trzy miesiące biegu pożyczki.

Kwota otrzymanej pożyczki została spożytkowana na zakup wyposażenia do restauracji (...), prowadzonej przez P. S. i M. G.. Powód przekazał kwotę pożyczki w postaci 4 przelewów bankowych – przelew na kwotę 112.108,70 zł oraz na kwotę 6.247 zł został wykonany przez powoda bezpośrednio na rachunek firmy będącej dostawcą wyposażenia do restauracji ((...) spółka z o.o. w W.), przelew na kwotę 10.000 zł i kwotę 4.270 zł na rachunek (...) spółki z o.o. w W..

Pozwany (...) spółka z o.o. w W. dokonał jedynie częściowej spłaty udzielonej pożyczki, tj. 16,9 % kapitału pożyczki oraz odsetki za pierwsze 1,5 roku obowiązywania pożyczki, które i tak zostały obniżone przez powoda ponad dwukrotnie z powodu niskiej opłacalności prowadzenia restauracji (...), tj. były naliczone według stopy 9% w skali roku. W okresie pierwszych 21 miesięcy obowiązywania pożyczki tj. w okresie od 15 maja 2007 r. do 10 listopada 2008 r. (...) spółka z o.o. w W. spłacił powodowi 12 rat pożyczki na łączną kwotę 51.434,02 zł, w tym kapitał 22.435,96 zł, odsetki 23.768,90 zł, VAT od odsetek 5.229,16 zł, a następnie w okresie od dnia 11 listopada 2008 r. do 18 marca 2013 r. (...) spółka z o.o. w W. nie dokonał żadnej spłaty. Powód za ten okres naliczył odszkodowanie w kwocie 44.209,64 zł tytułem opóźnienia w spłacie pożyczki według stawki 0,75% miesięcznie (9% rocznie) liczone od kapitału pozostałego do spłaty, tj. liczone od kwoty 110.190,36 zł.

W dniu 18 marca 2013 r. powód wezwał pozwanych do spłaty kapitału pożyczki pozostałego do spłaty tj. kwoty 110.190,36 zł oraz odszkodowania za opóźnienie w spłacie pożyczki w kwocie 44.209,64 zł. Ponadto powód wezwał pozwanych do wykupu weksla. Powyższe wezwania zostały przesłane na adresy stron podane w zawartej umowie. Pozwani (...) spółka z o.o. w W., T. S., M. S., P. S. odebrali wezwania, natomiast M. G. nie odebrał. Pomimo wezwań pozwani nie dokonali żadnej spłaty. Pismem z dnia 7 grudnia 2009 r. pozwany T. S. informował powoda o trudnej sytuacji finansowej pozwanych, jednocześnie deklarując chęć spłaty długu.

Stan faktyczny w sprawie Sąd I instancji ustalił na podstawie dowodów z dokumentów prywatnych, które uznał za wiarygodne, gdyż ich treść nie została zakwestionowana przez strony, a ponadto były one jasne, kompletne i wzajemnie się potwierdzały, wobec czego Sąd Okręgowy także nie znalazł powodu aby podważać wynikające z nich fakty. Sąd wskazał, że część istotnych dla sprawy dokumentów została złożona przez strony w kopiach, jednak strona przeciwna nie kwestionowała zgodności kopii z oryginałami, ani też nie zażądała złożenia oryginałów dokumentów. Stąd też, zgodność kopii dokumentów z ich oryginałami (a więc i literalną treść dokumentów oryginalnych) uznano za bezsporną.

Po dokonaniu powyższych ustaleń Sąd I instancji zważył, że w sprawie niniejszej powód dochodził zwrotu pożyczonej pozwanemu (...) spółce z o.o. w W. kwoty na podstawie umowy pożyczki lombardowej z dnia 14 marca 2007 r. nr (...) poręczonej przez pozostałych pozwanych, wnosząc o zasądzenie od pozwanych kwoty 154.400 zł, stanowiącej należność główną wynikającą z powyższej umowy wraz z odsetkami umownymi.

Sąd I instancji wskazał, że pozwani nie zaprzeczali w toku procesu, że doszło do zawarcia ww. umowy pożyczki oraz do jej wykonania przez powoda, który przeniósł na pozwaną własność środków pieniężnych w łącznej kwocie 132.626,32 zł.

Bezspornym był także, w ocenie Sądu Okręgowego, fakt, iż pismem z dnia 18 marca 2013 r. powód wezwał pozwanych do spłaty kapitału pożyczki pozostającego do spłaty tj. kwoty 110.190,36 zł oraz odszkodowania za opóźnienie w spłacie pożyczki w kwocie 44.209, 64 zł i jednocześnie wezwał pozwanych do wykupu weksla, będącego zabezpieczeniem przedmiotowej pożyczki.

Zdaniem Sądu kwestią sporną między stronami była okoliczność uznania długu przez pozwanych.

Sąd Okręgowy przed odniesieniem się do tej kwestii poczynił rozważania związane z istotą umowy pożyczki oraz formy jej zawarcia i wskazał, że pożyczka jest umową, na podstawie której dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego przedmiot pożyczki, a biorący zobowiązuje się zwrócić przedmiot pożyczki w pieniądzu o tej samej wielkości lub w rzeczach tego samego gatunku i takiej samej jakości (art. 720 § 1 k.c.). Pożyczka jest umową, przy której dochodzi do zmian w obrębie prawa własności przedmiotu umowy. Sąd I instancji wskazał, że umowa z dnia 14 marca 2007 r., bezsprzecznie należała do kategorii umowy pożyczki, o czym świadczą nie tylko jej nazwa oraz zgodne twierdzenia stron, ale również charakter tej umowy. Dalej wyjaśnił, że umowa pożyczki jest umową konsensualną, dwustronnie zobowiązującą. O konsensualnym charakterze pożyczki przesądza fakt, że dochodzi ona do skutku przez samo porozumienie się stron. Obowiązek wydania przedmiotu pożyczki, jaki ciąży na pożyczkodawcy, jest konsekwencją uprzednio zawartego porozumienia w tej sprawie. Obowiązki pożyczkodawcy do przeniesienia własności przedmiotu umowy na pożyczkobiorcę odpowiada obowiązek zwrotu, czyli przeniesienia przez pożyczkobiorcę na pożyczkodawcę przedmiotu umowy, powiększonego o ewentualne wynagrodzenie ustalone w umowie. Tak długo, jak długo przedmiot pożyczki nie zostanie wydany pożyczkobiorcy, tak długo nie może powstać obowiązek jego zwrotu, obciążający pożyczkobiorcę. Takie ukształtowanie obowiązków stron umowy świadczy o tym, iż jest to umowa dwustronnie zobowiązująca.

Sąd Okręgowy dalej stwierdził, że umowa pożyczki nie jest umową wzajemną, gdyż zwrot rzeczy tego samego rodzaju czy pieniędzy tej samej wielkości nie są odpowiednikami świadczenia dającego pożyczkę, nawet wtedy, gdy umowa ta zostanie ukształtowana jako umowa odpłatna. Wynagrodzenie w tym wypadku jest zapłatą za korzystanie z cudzego dobra. Kodeks cywilny pozostawia stronom umowy pożyczki swobodę w zakresie ustalenia wynagrodzenia z tytułu przeniesienia własności przedmiotu umowy na pożyczkobiorcę, mogą zatem ukształtować umowę pożyczki jako umowę odpłatną albo nieodpłatną. W braku ustalenia wielkości wynagrodzenia należnego dającemu przyjmuje się, iż nie należy mu się wynagrodzenie z tytułu zawartej umowy, a umowa ma wówczas charakter nieodpłatny.

Sąd I instancji wskazał, że umowa stron postępowania zawierała postanowienia co do wynagrodzenia z tytułu przeniesienia własności pieniędzy, a mianowicie postanowienia co do odsetek. Co za tym idzie miała ona charakter umowy odpłatnej, ale nie wzajemnej.

Sąd I instancji wskazał, że przedmiotem umowy pożyczki mogą być albo pieniądze (tak jak to miało miejsce w niniejszej sprawie), albo rzeczy oznaczone tylko co do gatunku. Ustawa nie uzależnia ważności umowy pożyczki od zachowania formy szczególnej. Umowa pożyczki, której wartość przenosi 500 zł (tak jak każda z przedmiotowych umów?), powinna być stwierdzona pismem (art. 720 § 2 k.c.), co oznacza, że ustawodawca zastrzegł formę pisemną ad probationem (art. 74). Zastrzeżenie formy pisemnej bez rygору nieważności ma ten skutek, że w razie niezachowania zastrzeżonej formy nie jest w sporze dopuszczalny dowód ze świadków ani dowód z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności. Przepisu tego nie stosuje się, gdy zachowanie formy pisemnej jest zastrzeżone jedynie dla wywołania określonych skutków czynności prawnej (art. 74 § 1 k.c.).

Sąd Okręgowy wskazał, że przepis art. 720 § 2 k.c. wymaga – przy określonej wartości pożyczki – stwierdzenia umowy pismem. Ustawodawca posłużył się określeniem „stwierdzenie pismem”, a nie zawarcie umowy w formie pisemnej. Powyższe wskazuje, że chodzi o istnienie pisma stwierdzającego, że umowa została zawarta. Sama umowa może być

więc zawarta w formie dowolnej, nawet ustnie, fakt jej zawarcia powinien być natomiast potwierdzony pismem (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 kwietnia 2013 roku, I ACa 901/12, LEX nr 1315736).

Jak ustalił Sąd Okręgowy, w niniejszej sprawie spełnione zostało wymaganie z art. 720 § 2 k.c. bowiem umowa pożyczki zawarta między (...) spółką z o.o. w W. i (...) spółką z o.o. w W. z dnia 14 marca 2007 r. została nie tylko stwierdzona pismem, ale nawet zawarta w formie pisemnej. Sąd stwierdził, że przepisy o formie czynności prawnej nie miały znaczenia z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, bowiem kwestia zawarcia umowy pożyczki nie była sporna między stronami i jako taka nie wymagała dowodu, zgodnie z art. 229 k.p.c.

Sąd Okręgowy dalej wskazał, że wobec ustalenia, iż do zawarcia umowy pożyczki doszło w dniu 14 marca 2007 r. rozważył kolejno kwestie sporne w sprawie, przede wszystkim to, czy zasadny jest podnoszony przez pozwanych zarzut przedawnienia roszczenia. Jak wskazał Sąd I instancji, zarzut ten został w toku procesu zdeprecjonowany, bowiem powód złożył do akt sprawy pismo T. S. z dnia 7 grudnia 2009 r., którego treść bezpośrednio wskazuje na fakt, że pozwani wiedzieli o istnieniu zadłużenia wobec powoda. W piśmie tym zawarta także była deklaracja chęci spłaty wierzytelności. Ponadto na rozprawie, w dniu 10 lipca 2015 r. pozwany T. S. przyznał fakt, iż w 2011 r. i 2012 r. pozwani składali powodowi propozycje ugody dotyczącej spłaty zadłużenia wynikającego z przedmiotowej umowy pożyczki.

Sąd Okręgowy uznał, że pozwani, kierując do powoda propozycje ugody uznali roszczenie powoda w kwocie wskazanej w treści wezwania do zapłaty i wezwania do wykupu weksla. Tym samym zdaniem Sądu I instancji pozwani złożyli oświadczenie wiedzy o istnieniu długu, co z kolei stanowi uznanie niewłaściwe.

Bez znaczenia wobec tego pozostawało to, czy do zawarcia ugody doszło czy też nie, a także to, że były to propozycje wysyłane drogą e-mailową, bowiem dla skuteczności tzw. uznania niewłaściwego, będącego jedynie oświadczeniem wiedzy, nie jest wymagana żadna szczególna forma, może być ono także dorozumiane. Jednakże tylko wówczas określone zachowanie dłużnika może być uważane za uznanie niewłaściwe jeśli uzasadnia oczekiwanie wierzyciela na dobrowolne spełnienie świadczenia. Innymi słowy - jeśli zachowanie dłużnika może być uznane za przyznanie wobec wierzyciela istnienia długu, co w niniejszej sprawie zdaniem Sądu I instancji niewątpliwie miało miejsce.

Dodatkowo Sąd Okręgowy wskazał, że uznanie długu (niewłaściwe ani nawet właściwe) nie stanowi samoistnego tytułu prawnego zobowiązania. Nie stoi więc na przeszkodzie wykazaniu, że zobowiązanie w ogóle nie istnieje i w związku z tym nie uniemożliwia zwalczania zasadności dochodzonego powództwem „uznanego” roszczenia. Uznanie długu ma jedynie znaczenie dowodowe w sferze procesu cywilnego, w tym sensie, że wierzyciel przedstawiający dowód uznania długu przez dłużnika nie musi wykazywać w inny sposób istnienia swej wierzytelności, natomiast to dłużnika obciąża wówczas powinność wykazania, że uznana wierzytelność w rzeczywistości nie istnieje lub istnieje, ale w mniejszym wymiarze. W powyższej kwestii Sąd Okręgowy powołał się na wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 listopada 2013 r., I ACa 783/13, LEX nr 1415942. Sąd Okręgowy stwierdził, że w niniejszej sprawie pozwani nie przedstawili żadnego dowodu, potwierdzającego spłatę swoich zobowiązań względem powoda.

Jak ustalił Sąd I instancji, zdając sobie sprawę z niemożności wykazania faktu spłacenia pożyczki, pozwani podnosili zarzut przedawnienia roszczenia, po upływie 3-letniego terminu przedawnienia, który zgodnie z art. 118 k.c. stosuje się do roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, w ramach której z dniem pozwanego doszło do zawarcia przedmiotowych umów.

Sąd Okręgowy wskazał, że definicję działalności gospodarczej unormowano w art. 2 u.s.d.g., który wyjaśniając znaczenie terminu „działalność gospodarcza”, stanowi, że jest to „zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły”. Mając na uwadze ustalone w przedmiotowej sprawie okoliczności, fakt udzielania pożyczek G. B.?? Sąd Okręgowy ustalił, iż sprawa niniejsza ma charakter sprawy gospodarczej. Wskazał, że zgodnie z art. 118 k.c. - jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Stosownie zaś do treści art. 123 § 1 k.c. - bieg przedawnienia przerywa się:

- 1) przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia;
- 2) przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje;
- 3) przez wszczęcie mediacji.

Sąd Okręgowy uznał, że co do roszczeń powoda zastosowanie miał 3-letni termin przedawnienia, przy czym w związku z uznaniem roszczenia przez pozwanych w 2009r., 2011r. i 2012 r. bieg przedawnienia uległ przerywaniu.

Stosownie bowiem do art. 124 § 1 k.c. - po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, a zatem skoro bieg przedawnienia został przerwany w 2012 r., wobec tego złożenie pozwu w dniu 13 marca 2014 r. nie nastąpiło po upływie terminu przedawnienia.

Ponadto Sąd Okręgowy uznał, że bez znaczenia pozostaje podnoszony przez pozwanych zarzut, iż w chwili obecnej (...) spółka z o.o. w W. nie prowadzi działalności gospodarczej i nie posiada majątku. W dacie zawarcia umowy pożyczki działalność gospodarcza przez pozwanego była prowadzona, a ponadto w chwili obecnej działalność (...) spółki z o.o. w W. została jedynie zawieszona – nie została ogłoszona upadłość.

Wobec powyższego zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanych nie został przez Sąd I instancji uwzględniony.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy wskazał, że orzekł jak w sentencji wyroku na podstawie art. 496 k.p.c., utrzymując w mocy nakaz zapłaty z dnia 2 kwietnia 2013 r. wydany w postępowaniu nakazowym w sprawie III Nc 65/14 w całości.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w pkt. 2 wyroku oparte zostało na przepisie art. 100 ust. 1 i 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. (Dz. U. z 2005r., Nr 167, poz. 1398 ze zm.). Nieuiszczone koszty sądowe, od uiszczenia których pozwani zostali zwolnieni, Sąd Okręgowy przejął w na rachunek Skarbu Państwa.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli pozwani: (...) spółka z o.o. w W., T. S., M. S. i P. S., zaskarżając ww. wyrok w całości.

Przedmiotowemu orzeczeniu każdy z ww. skarżących zarzucił, że Sąd Okręgowy nie uwzględnił następujących faktów:

- tego, że pozew powoda oparty był na przedstawieniu weksla, który w momencie przedstawienia był nieważny, ponieważ był prezentowany Sądowi I instancji z naruszeniem art. 23, 34, 53 i 70 Prawa wekslowego, natomiast Sąd Okręgowy w ogóle nie zajął się tematem ważności weksla;
- tego, że roszczenie podstawowe jest przedawnione, ostatnie fakty jakie miały miejsce w tej sprawie to wpłata pozwanych w dniu 10 listopada 2008 r. oraz korespondencja pozwanych do powoda dnia 7 grudnia 2009 r. i od tych dat biegnie 3-letnie przedawnienie;
- tego, że wezwanie do zapłaty oraz przedstawienie weksla przez powoda nastąpiło w dniu 18 marca 2013 r., tak więc grubo po okresie przedawnienia;
- tego, że Sąd Okręgowy wadliwie przyjął, iż korespondencja internetowa pozwanych z powodem z dnia 10 listopada 2010 r., na którą powołuje się powód kwestionując przedawnienie roszczenia, stanowi uznanie długu i tym samym przerwanie okresu przedawnienia. Tymczasem założenie to jest błędne, ponieważ korespondencja internetowa, na którą powołuje się powód jest jedynie luźną refleksją nad rozwojem wypadków, dlatego też nosi tytuł „PROJEKT”. Nigdy nie została przez powoda rozpatrzona, ani zaakceptowana, nigdy nie została uzgodniona, ani obustronnie

podpisana, nie weszła w życie i nie stanowi dowodu w sprawie. Nie ma nawet żadnego dowodu na to, iż powód się z nią wtedy zapoznał;

- tego, że Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku sugeruje, że w latach 2011 i 2012 miały miejsce kontakty między pozwanymi i powodem, które miałyby wpływ na przerwanie biegu przedawnienia, jednakże na ten fakt nie zostały przedstawione żadne dowody.

Wskazując na powyższe zarzuty, każdy ze skarżących wniósł o uchylenie wyroku, anulowanie nakazu zapłaty i klauzuli wykonalności.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacje okazały się zasadne o ile zmierzały do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

W przedmiotowej sprawie uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera wprawdzie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, jednakże jest ono niepełne, pozornie tylko zawiera wyjaśnienie dlaczego Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie zgłoszone pozwem nie jest przedawnione. Po pierwsze nie pojawia się w uzasadnieniu Sądu Okręgowego, przy analizie przedawnienia roszczenia istotna kwestia, od jakiej daty należy liczyć wymagalności roszczenia zgłoszonego w pozwie. Zgodnie z regułą zawartą w art. 120 § 1 k.c., bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Roszczenie staje się wymagalne wówczas, kiedy wierzyciel może skutecznie żądać od dłużnika zadośćuczynienia jego roszczeniu. W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji, analizując kwestię przedawnienia w ogóle nie wskazał, od jakiej daty rozpoczął się w jego ocenie bieg przedawnienia roszczenia strony powodowej o zapłatę dochodzonej pozwem kwoty, a tym samym nie ustalił w ogóle terminu wymagalności tego roszczenia i to odrębnie w stosunku do każdego z pozwanych. Zabrakło w tej kwestii zarówno poczynienia ustaleń faktycznych jak i dokonania rozważań prawnych. Przepis art. 120 § 1 k.c. w ogóle nie pojawia się w treści uzasadnienia.

Po drugie w oparciu o uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie tylko nie wiadomo od kiedy Sąd liczył rozpoczęcie biegu przedawnienia, ale także nie wiadomo, jakie dokładnie roszczenie pod kątem przedawnienia Sąd analizował, czy roszczenie ze stosunku podstawowego, czy roszczenie z weksla.

Przy rozważaniu głównego zarzutu pozwanych tj. zarzutu przedawnienia, Sąd I instancji w ogóle pomija przepisy dotyczące prawa wekslowego i nie zawiera w ogóle wskazania dlaczego zdaniem Sądu Okręgowego roszczenie oparte na wekslu nie uległo przedawnieniu.

Ponadto Sąd nie wyjaśnił, na jakiej podstawie prawnej możliwe było uwzględnienie powództwa jak w utrzymanym nakazie zapłaty solidarnie od pozwanych w zakresie dochodzonej pozwem kwoty należności głównej, jak i nie wskazał także podstawy faktycznej i prawnej zasądzenia od każdego z pozwanych odsetek ustawowych od kwoty 154.400 zł od dnia 13 marca 2014 r.

Słusznie skarżący podnoszą, że Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku stwierdza, że w latach 2011 i 2012 miały miejsce kontakty między pozwanymi i powodem, które świadczyły o uznaniu niewłaściwym długu i skutkowały przerwaniem biegu przedawnienia, jednakże Sąd nie wskazał, na podstawie jakich dowodów (ze wskazaniem karty akt) takie ustalenia poczynił w stosunku do poszczególnych pozwanych.

Powyższe stoi w jaskrawej sprzeczności z treścią art. 328 § 2 k.p.c.

Ponadto jakkolwiek Sąd nie ma obowiązku odnoszenia się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do wszelkich zarzutów podnoszonych przez pozwanych przeciwko żądaniu pozwu, to jednak do najistotniejszych z nich Sąd powinien się odnieść. Rację mają zatem skarżący, że Sąd Okręgowy w ogóle nie odniósł się do podnoszonej przez nich w zarzutach do nakazu zapłaty kilku kwestii, w szczególności do:

- a) nieważności weksla, na którym m. in. opierało się żądanie pozwu;
- b) zarzutu przedstawienia weksla do zapłaty dopiero w dniu 18 marca 2013 r. tj. ponad 6 lat od jego wystawienia, co miało miejsce 14 marca 2007 r., a zatem zarzutu przedstawienia weksla z naruszeniem art. 23 Prawa wekslowego;
- c) zaciągnięcia zobowiązania – tj. zawarcia umowy pożyczki przez pozwaną spółkę jako zobowiązania do świadczenia o wartości dwukrotnie przewyższającej wysokość kapitału zakładowego bez wymaganej uchwały zgromadzenia wspólników, o jakiej mowa w art. 230 k.s.h.;
- b) braku uwzględnienia tego, że powód nie zmniejszył sumy swego roszczenia o spłacone sumy kapitału, odsetek i podatku VAT mimo skrupulatnego wyliczenia tych spłat w treści pozwu;

Przy rozważaniu kwestii przedawnienia roszczenia w ogóle Sąd Okręgowy popełnił zatem uchybienie polegające na całkowitym zaniechaniu wyjaśnienia od kiedy rozpoczął się bieg przedawnienia roszczenia wynikającego ze stosunku prawnego, z jakim mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie, ale także z powodów wskazanych wyżej Sąd nie wniknął w podstawę merytoryczną dochodzonego roszczenia.

Sąd Okręgowy nie odniósł się do istotnych zarzutów i argumentacji podnoszonej przez pozwanych w toku postępowania pierwszoinstancyjnego.

Sąd I instancji nie dokonał gruntownej analizy umowy pożyczki zawartej przez powodową spółkę z pozwaną spółką. Nie przeanalizował tego, że na kwotę dochodzoną pozwem składa się 110.190,36 zł tytułem spłaty reszty należności głównej z umowy pożyczki oraz kwota 44.209,64 zł oznaczona przez stronę powodową jako „odszkodowanie za zwłokę liczone wg stopy 9% rocznie”, przy czym z zestawienia spłat wynika, że tytułem odsetek pozwani zapłacili 23.768,90 zł. Zdaniem Sądu Apelacyjnego to rozliczenie wymaga analizy pod kątem ważności wszystkich postanowień umowy pożyczki. Z punktu widzenia np. treści art. 359 k.c. dot. odsetek maksymalnych czy art. 483 § 1 k.c., z którego wynika, że można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna), ale nie można takiej kary zastrzegać na wypadek niewykonania zobowiązania pieniężnego. Takie postanowienie umowne byłoby nieważne.

Brak jest także wyjaśnienia dlaczego Sąd Okręgowy uznał, że oświadczenia składane na rozprawie w dniu 10 lipca 2015 r. przez pozwanego T. S., pod nieobecność na rozprawie pozostałych pozwanych osób fizycznych, w szczególności w sytuacji, gdy ten pozwany nie był ich pełnomocnikiem, są zdaniem Sądu Okręgowego oświadczeniami także nieobecnych pozwanych. Podobnie Sąd I instancji nie wyjaśnił dlaczego uznał, że pismo z dnia 7 grudnia 2009 r. (k. 31-32) podpisane tylko przez pozwanego T. S. zostało potraktowane przez ten Sąd jako uznanie niewłaściwe długu także przez pozostałych pozwanych – poręczycieli, będących osobami fizycznymi, których podpisy pod treścią pisma nie widnieją.

Trzeba w tym miejscu podkreślić, że zgodnie z art. 372 k.c. przerwanie biegu przedawnienia w stosunku do jednego z dłużników solidarnych nie ma skutku względem współdłużników. Stąd uznanie roszczenia przez jednego z dłużników solidarnych – mimo, że art. 123 k.c. stanowi, że bieg przedawnienia roszczenia przerywa uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje, nie może wywołać skutków przewidzianych w art. 123 k.c. wobec tych dłużników solidarnych, którzy oświadczenia o uznaniu długu nie złożyli. Tymczasem Sąd Okręgowy zdaje się nie brać w ogóle pod uwagę treści art. 372 k.c., ani też treści art. 371 k.c., który stanowi, że działania jednego z dłużników solidarnych nie mogą szkodzić współdłużnikom.

Z tego względu koniecznym było przeanalizowanie w przedmiotowej sprawie kwestii przedawnienia roszczenia objętego pozwem odrębnie w stosunku do każdego z pozwanych, którzy skutecznie wnieśli zarzuty i podnieśli zarzut przedawnienia tj. 3 osób fizycznych i jednej osoby prawnej tj. spółki z o. o., czego Sąd Okręgowy zaniechał.

W sumie zatem dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne i oceny prawne są nie tylko ustaleniami i ocenami dokonanymi bez odniesienia się do istotnych zarzutów pozwanych, ale częściowo nie mają one podstawy w zebranym w sprawie materiale dowodowym, a ze względu niepełną, a częściowo niezrozumiałą ocenę prawa lub jej brak należy uznać, iż sfera motywacyjna uwzględnienia powództwa o zapłatę solidarnie od pozwanych kwoty 154.400 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tj. 13 marca 2014 r. w zaskarżonym wyroku pozostaje częściowo nieujawniona, a częściowo ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej.

Niezależnie do powyższego należy wskazać, że Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku wskazał, że utrzymuje nakaz zapłaty wydany przez Sąd Okręgowy w całości, mimo, że nakaz ten dotyczy także pozwanego M. G., który w sentencji wyroku nie został wymieniony i zarzuty którego zostały prawomocnie przed wydaniem wyroku odrzucone. Z tego względu w wyroku powinno znaleźć się wskazanie, w stosunku do których pozwanych nakaz zapłaty przedmiotowym wyrokiem został utrzymany w mocy w całości, czego w zaskarżonym wyroku także zabrakło.

W świetle powyższego zdaniem Sądu Apelacyjnego w przedmiotowej sprawie mamy zatem do czynienia z nierozpoznanem istoty sprawy, o jakim stanowi art. 386 § 4 k.p.c. (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1997 r., I CKN 312/97, z 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00, z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 11862/00, z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 121/01, niepublikowane i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, Nr 4, poz. 83, wyrok SN z 26.07.2007 r., V CSK 115/07, M.Prawn. 2007/17/930), ale także w istocie z potrzebą przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W tym stanie rzeczy zaskarżony wyrok należało uchylić, uznając, iż przedwczesne jest dokonywanie ocen w zakresie podnoszonych w apelacji zarzutów naruszenia prawa procesowego i materialnego.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy dokona pełnej rekonstrukcji stanu faktycznego i jego subsumcji do miarodajnej normy prawa materialnego, odniesie się do wszystkich istotnych zarzutów podnoszonych przez pozwanych, pamiętając, iż dwie podstawy rozstrzygnięcia - faktyczna i prawna powinny być spójne, tworząc logiczną całość, że wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku wymaga odwołania się do wszystkich przepisów, które w kontekście danego zagadnienia są istotne, a oprócz tego, że powinno obejmować także wyjaśnienie przyjętego przez sąd sposobu ich wykładni i zastosowania prawa umożliwiającego ocenę, czy w rozumowaniu tym nie popełniono błędów, przy czym prawo materialne sąd ma obowiązek badać z urzędu. Rozważyć będzie obowiązany kwestię zasadności żądań pozwu, w tym kwestię przedawnienia roszczenia, zarówno z punktu widzenia Prawa wekslowego, w tym art. 104 Prawa wekslowego, oraz roszczenia ze stosunku podstawowego tj. przedawnienia roszczenia z umowy pożyczki i to odrębnie w stosunku do każdego z pozwanych, którzy wnieśli skutecznie zarzuty. W przedmiotowej sprawie powód dochodząc wierzytelności wekslowej w pozwie, niezależnie od powołania się na treść weksla, przytoczył fakty i dowody uzasadniające jego zdaniem roszczenie wynikające ze stosunku podstawowego. Powód w uzasadnieniu pozwu powołał bowiem oprócz weksla także szereg innych faktów m. in. zawarcie umowy pożyczki przez pozwaną spółkę i fakt udzielenia poręczenia spłaty pożyczki przez pozwane osoby fizyczne i załączył do pozwu dowody z dokumentów prywatnych na powyższe okoliczności. Oznacza to, iż powód oparł żądanie pozwu na dwóch podstawach faktycznych i prawnych tj. wystawieniu weksla i zawarciu umowy pożyczki, czyniąc podstawą zasadniczą dołączony do pozwu weksel z uwagi na to, iż wystąpił z pozwem w postępowaniu nakazowym (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2005 r., III CZP 86/04, OSNC 2006/2/18 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2006 r., II CSK 2005/06, OSCN 2007, Nr 9 poz. 139, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2007 r., II CSK 495/06, LEX 274227).

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosownie do treści art. 108 § 2 k.p.c.
